

Sygn. akt I C 600 / 13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2014 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Krzysztof Rudnicki**

Protokolant: **Małgorzata Wąchala**

po rozpoznaniu w dniu 10.10.2014 r.

we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. M.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę 165 658, 77 zł

I. umarza postępowanie w sprawie co do kwoty **24 151, 85 zł** należności głównej oraz odsetek liczonych od tej kwoty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda **141 506, 92 zł** (sto czterdzieści jeden tysięcy pięćset sześć złotych, dziewięćdziesiąt dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25.04.2013 r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda **2 562, 28 zł** kosztów procesu;

IV. nakazuje pozwanemu uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu **9 359, 08 zł** nieopłaconych kosztów sądowych;

V. nakazuje powodowi uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu **1 597, 46 zł** nieopłaconych kosztów sądowych, a w razie nieuiszczenia tej kwoty w terminie zarządza jej ściągnięcie z roszczenia zasądzonego w punkcie II wyroku.

UZASADNIENIE

Powód A. M. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) SA w W. 165 658, 77 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tj. 25.04.2013 r., w tym: 125 786, 25 zł tytułem dopłaty do odszkodowania za szkodę w mieniu powoda na podstawie zawartej między stronami umowy ubezpieczenia (...) oraz skapitalizowanych odsetek za zwłokę naliczonych od wskazanej kwoty od dnia 16.11.2010 r. do dnia 23.04.2013 r., a także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

Powód podał, że w maju 2010 r. miała miejsce powódź, w rezultacie której uległ zalaniu budynek mieszkalny przy ul. (...) w J., prowadząc tym samym do szkody w mieniu powoda. Powód wystąpił do pozwanego o zapłatę odszkodowania z tytułu szkody w mieniu na mocy zawartej między stronami dnia 09.10.2009 r. umowy ubezpieczenia (...). Suma gwarancyjna wynosiła 310 000 zł. Powód wskazał na obowiązek przywrócenia wartości nowej mienia (§ 2 pkt 79 OWU), tj. stanu nieulepszego dla budynków mieszkalnych, lokali mieszkalnych lub budowli – wartości odpowiadającej kosztom naprawy lub odbudowy określonej zgodnie z zasadami kalkulacji i ustalenia cen

robót budowlanych, elektrycznych i instalacyjnych w budownictwie z uwzględnieniem dotychczasowej konstrukcji, wymiarów i standardu wykończenia, przy zastosowaniu takich samych lub zbliżonych materiałów (§ 4 ust. 1, § 5 ust. 1 pkt 1 OWU). Powodowi przysługuje względem pozwanego roszczenie o odszkodowanie tytułem poniesionego na skutek powodzi uszczerbku majątkowego.

Na podstawie przeprowadzonych przez przedstawiciela pozwanego oględzin oraz protokołu szkody (pозwany pomimo pisemnych wezwań nie udostępnił powodowi tego dokumentu) pozwany przyznał odszkodowanie w łącznej wysokości 44 165, 29 zł (38 000, 29 zł tytułem zwrotu kosztów przywrócenia stanu zalanego budynku do stanu poprzedniego oraz 6 165 zł tytułem zwrotu równowartości zniszczonego mienia). Powód nie może przystać na przyznanie świadczenia w takiej wysokości, gdyż rzeczywiste rozmiary szkody są o wiele większe. Rzeczywiste koszty przywrócenia mienia do stanu sprzed szkody oscylują w granicach kwoty 170 314, 84 zł (kosztorys nr 1 na kwotę 3 013, 18 zł oraz kosztorys nr 2 na kwotę 167 305, 66 zł – obie wyceny zostały sporządzone na zlecenie powoda przez biuro rzeczoznawców budowlanych po tym, jak pozwany w piśmie z dnia 23.12.2010 r. wskazał na postanowienia § 29 ust. 1 pkt 1 OWU). Pozwany pomimo wielokrotnych wezwań odmówił dopłaty, stosując przy tym niedopuszczalne zaniżenie wysokości poniesionych przez powoda kosztów.

Powód wskazał na konieczność wymiany w całym zalanim budynku instalacji elektrycznej, hydraulicznej i CO. Część z tych prac została już wykonana za środki pochodzące z wypłaconego przez pozwanego odszkodowania. Kolejne prace czekają na realizację.

Łączny koszt prac remontowych to 170 318, 84 zł, co pomniejszone o wypłacone do tej pory odszkodowanie w wysokości 44 165, 29 zł, daje pozostałe do dopłaty 125 786, 25 zł wraz z należnymi odsetkami od dnia 16.11.2010 r. do dnia 23.04.2013 r. w wysokości 38 872, 52 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) SA wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Pozwany zarzucił brak legitymacji czynnej po stronie powoda. Podniósł, że powód wywodzi roszczenie z polisy (...), jednakże współwłaścicielami z umowy są A. M. i E. M. (1).

W postępowaniu likwidacyjnym pozwany zapłacił powodowi tytułem odszkodowania za uszkodzone ruchomości 6 165 zł, dalej idącego roszczenia z tytułu uszkodzenia ruchomości nie uznał, zarzucając, iż powód nie udowodnił szkody i jej wysokości.

Powód zgłosił też uszkodzenie budynku. Pozwany dokonał oględzin i wyliczył odszkodowania na kwotę 31 835, 29 zł, którą wypłacił w dniu 22.06.2010 r. Na skutek odwołania powoda i zweryfikowania kosztorysów dopłacił 21 004, 77 zł w dniu 09.05.2011 r. Powód nie złożył w postępowaniu likwidacyjnym innych dokumentów niż kosztorysy szacunkowe, w tym faktur.

Zgodnie z § 29 ust. 1 pkt 2 i 3 OWU z dnia 23.01.2008 r. wysokość szkody może być ustalona odpowiednio do zakresu rzeczywistych uszkodzeń na podstawie rachunków odbudowy lub naprawy, potwierdzonych kosztorysem powykonawczym lub specyfikacją zakresu wykonanych robót sporządzoną przez podmiot dokonujący odbudowy lub naprawy. W piśmie z dnia 23.12.2010 r. pozwany wskazał, że z chwilą przedstawienia szczegółowego kosztorysu budowlanego dotyczącego remontu budynku w związku z powodzią, wykonanego zgodnie z zasadami obowiązującymi w budownictwie, jak również kopii pomiarów wykonanych na instalacji elektrycznej dokona ostatecznego ustalenia wysokości szkody.

Odpowiedzialność pozwanego jest ograniczona do sumy ubezpieczenia z polisy.

Odnosząc się do żądania odsetek pozwany zarzucił, iż nie są zasadne z przyczyn wskazanych w stosunku do należności głównej, a nadto wobec sformułowania roszczenia dopiero w pozwie, jak również wobec otrzymania dokumentacji (innej aniżeli kosztorysy szacunkowe) dopiero za pozwem. Zarzucił błędne wyliczenia odsetek. Odwołał się do terminu zapłaty wskazanego w art. 817 § 1 kc.

Pozwany nie zgodził się z wysokością zgłoszonego roszczenia na podstawie faktur, wskazując, iż powód mylnie interpretuje zapisy umowy ubezpieczenia i wiążących strony OWU, żądając odszkodowania wg nowej wartości mienia, a nie biorąc pod uwagę wartość zniszczonego mienia z daty szkody.

W piśmie z dnia 05.12.2013 r. (k. 449-451) powód podniósł, iż jej wraz z E. M. (1) współwłaścicielem we współwłasności łącznej ubezpieczonego budynku, jego roszczenie ma na celu ochronę majątku wspólnego małżonków, wobec czego jako wierzyciel solidarny ma możliwość dochodzenia roszczenia przysługującego obu współwłaścicielom zgodnie z art. 367 § w zw. z art. 369 kc, nadto zgodnie z art. 209 kc ma prawo wykonywać wszelkie czynności i dochodzić wszelkich roszczeń, które zmierzają do zachowania wspólnego prawa.

Z treści polisy (...) wynika jasno, że ubezpieczającym jest jedynie powód, wobec czego jest uprawniony do dochodzenia roszczenia z umowy jako strona umowy, choćby umowa dotyczyła cudzego mienia.

Powód wskazał, że otrzymał dotychczas:

- 6 165 zł za uszkodzone ruchomości – wypłata 23.06.2010 r.,
- 31 835, 29 zł za uszkodzenie budynku – wypłata 22.06.2010 r.,
- 21 004, 77 zł za uszkodzenie budynku – wypłata 09.05.2011 r.

Kwoty te nie rekompensują całości poniesionej szkody, a wyliczenie jest niezgodne z zawartą umową ubezpieczenia. Koszt naprawy i remontu budynku wynosi 170 318, 84 zł, po pomniejszeniu o wypłacone odszkodowania do zapłaty pozostaje 117 478, 78 zł.

Powód ograniczył żądanie pozwu co do należności głównej do kwoty 117 478, 78 zł oraz co do skapitalizowanych odsetek do kwoty 38 457, 20 zł.

W piśmie z dnia 11.06.2014 r. (k. 522) powód ograniczył żądanie pozwu do łącznej kwoty 141 506, 29 zł, w tym 106 508, 08 zł należności głównej i 34 998, 94 zł odsetek skapitalizowanych wyliczonych jako:

- odsetki ustawowe od kwoty 127 548, 85 zł (159 348, 14 zł minus wypłata 31 835, 29 zł) od dnia 16.11.2010 r. do 09.05.2011 r. – 7 904, 53 zł,
- odsetki ustawowe od kwoty 106 544, 08 zł (127 548, 85 zł minus wypłata 21 004, 77 zł) od dnia 10.05.2011 r. do 23.04.2013 r. – 27 094, 31 zł.

Na rozprawie w dniu 10.10.2014 r. powód wskazał, że cofnięcie pozwu ponad kwotę 141 506, 92 zł nastąpiło ze zrzeczeniem się roszczenia.

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.

Dnia 09.10.2009 r. A. M. jako ubezpieczający będący również ubezpieczonym zawarł z (...) SA umowę ubezpieczenia (...) – nr polisy (...).

Umowa została zawarta na okres od dnia 12.10.2009 r. do dnia 11.10.2010 r.

Ubezpieczeniem zostało objęte:

- ubezpieczenie ruchomości domowych i stałych elementów – w wariantcie standardowym, wg wartości nowej – suma ubezpieczenia 40 000 zł,
- ubezpieczenie budynków mieszkalnych – budynek mieszkalny przy ul. (...) w J., rok budowy 1936, ubezpieczenie (...) (wg wartości nowej) – suma ubezpieczenia 310 000 zł.

Do umowy miały zastosowanie OWU z dnia 23.01.2008 r.

W umowie strony wskazały, że współwłaścicielem ubezpieczonego obiektu jest E. M. (1).

/ dowód: polisa nr (...) – k. 17-18 /

Zakres ubezpieczenia budynków mieszkalnych i niemieszkalnych obejmował szkody powstałe w następstwie zdarzeń losowych, w szczególności powodzi (§ 5.1.1 OWU).

Wysokość szkody miała być ustalana dla budynków ubezpieczonych w wartości nowej, tj. wartości odpowiadającej kosztom przywrócenia ubezpieczonego mienia do stanu nowego lecz nie ulepszono, według wysokości kosztów naprawy lub odbudowy określonej zgodnie z zasadami kalkulacji i ustalenia cen robót budowlanych, elektrycznych i instalacyjnych w budownictwie z uwzględnieniem dotychczasowej konstrukcji, wymiarów i standardu wykończenia, przy zastosowaniu takich samych lub zbliżonych materiałów (§ 27.1.1a OWU w zw. z § 2.79a OWU).

Odszkodowanie miało być ustalone w kwocie odpowiadającej wysokości poniesionej szkody (§ 28 OWU).

Wysokość odszkodowania w budynkach miała być ustalana według:

1. cenników budowlanych stosowanych przez (...) SA (§ 29.1.1 OWU),
2. rachunków odbudowy lub naprawy przedłożonych przez ubezpieczonego w terminie 12 miesięcy od dnia powstania szkody (§ 29.1.2 OWU),
3. kosztorysu odbudowy lub naprawy dokonanej przez ubezpieczonego systemem gospodarczym przedłożonego w terminie 12 miesięcy od dnia powstania szkody (§ 29.1.3 OWU).

/ dowód: ogólne warunki ubezpieczenia (...) z dnia 23.01.2008 r. – k. 262-277 /

Dnia 21.05.2010 r. w wyniku powodzi budynek mieszkalny przy ul. (...) oraz garaż zostały zalane.

/ okoliczność niesporna /

Woda stała w budynku ponad tydzień.

Uszkodzeniu uległy: schody, okna i drzwi zewnętrzne, drzwi wewnętrzne, tynki i oblicowania, powłoki malarskie, podłogi, posadzki, wykładziny, kuchnie i piece, instalacja elektryczna i co. Ślady zalania widoczne były na zewnątrz na wysokości ok. 2 m, wewnątrz na wysokości ok. 1, 70 m.

Koszt remontu w zakresie robót budowlanych został oszacowany 05.06.2010 r. na 66 477 zł + VAT.

Szacunkowy koszt wymiany instalacji elektrycznej i osprzętu elektrycznego parteru został określony początkowo na 3 500 – 4 000 zł brutto.

Konieczne było także zdemontowanie instalacji CO i hydraulicznej oraz montaż nowej.

Powód na potrzeby remontu budynku przy ul. (...) wydatkował 128 164, 11 zł na podstawie faktur VAT i rachunków na zakup materiałów i usług.

/ dowód: ekspertyza – k. 21; kosztorys – k. 22; pismo z dnia 12.08.2010 r. – k. 23; zestawienie,

faktury, rachunki, zamówienia – k. 35-152; zdjęcia – k. 281-320; operat szkody – k. 321-

322; zeznania świadka R. C. – e-protokół z dnia 04.02.2014 r. 00.00.35-

00.29.19 /

Powód zgłosił pozwanemu wystąpienie szkody w ubezpieczonym mieniu w dniu 24.05.2010 r.

/ dowód: zgłoszenie szkody – k. 278-280; akta szkodowe /

Pismem z dnia 19.06.2010 r. pozwany zawiadomił powoda o przyznaniu odszkodowania w wysokości 31 385, 29 zł za szkody w budynku.

Pismem z dnia 23.06.2010 r. pozwany zawiadomił powoda o przyznaniu odszkodowania w wysokości 6 165 zł za szkody w majątku ruchomym.

/ dowód: pismo z dnia 23.06.2010 r. – k. 19-20; pismo z dnia 19.06.2010 r. – k. 323; akta

szkodowe /

Pismem z dnia 23.09.2010 r. powód odwołał się od zawiadomienia o przyznaniu odszkodowania z ubezpieczenia budynku mieszkalnego i wniósł o wpłatę świadczenia w wysokości 310 000 zł.

/ dowód: pismo z dnia 23.09.2010 r. – k. 326-329 /

Pismem z dnia 16.11.2010 r. pozwany poinformował powoda, że po ponownym przeanalizowaniu dokumentacji nie znajduje podstaw do zmiany swojego stanowiska.

Odszkodowanie w kwocie 38 000 zł obejmuje pełen zakres prac remontowo-budowlanych niezbędnych do przywrócenia stanu sprzed powodzi i zostało wyliczone według przeciętnych cen materiałów oraz robót remontowo-budowlanych.

Swoje stanowisko podtrzymał w piśmie z dnia 23.12.2010 r. Powołując się na zapisy § 29 ust. 1 pkt 2 i 3 OWU, wskazując, że wysokość szkody może być ustalona odpowiednio do zakresu rzeczywistych uszkodzeń, na podstawie rachunków odbudowy lub naprawy, potwierdzonych kosztorysem powykonawczym lub specyfikacją zakresu wykonanych robót sporządzanych przez podmiot dokonujący odbudowy lub naprawy. Wskazał też, że z chwilą przedstawienia szczegółowego kosztorysu budowlanego dotyczącego remontu budynku w związku z powodzią, wykonanego zgodnie z zasadami obowiązującymi w budownictwie, jak również kopii pomiarów wykonanych na instalacji elektrycznej dokona ostatecznego ustalenia wysokości szkody.

/ dowód: pismo z dnia 16.11.2010 r. – k. 24; pismo z dnia 23.12.2010 r. – k. 27 /

Pismem z dnia 21.02.2011 r., doręczonym dnia 07.04.2011 r., powód zwrócił się do pozwanego o weryfikację wysokości odszkodowania przedkładając kosztorysy szczegółowe opracowane przez (...) – M. A., M. P. w O. z dnia 05.02.2011 r. i 22.02.2011 r.

Według kosztorysów szacunkowych z dnia 22.02.2011 r. opracowanych przez inż. R. B. koszt prac remontowych na terenie nieruchomości przy ul. (...) wynosił 3 013, 18 zł (garaż) + 167 305, 12 zł (budynek mieszkalny).

/ dowód: pismo z dnia 21.02.2011 r. – k. 28-30, 330-331; kosztorysy – k. 31-34, 153-223, 332-

399 /

Pozwany dokonał weryfikacji kosztorysów przedłożonych przez powoda i w jej wyniku pismem z dnia 06.05.2011 r. zawiadomił powoda o przyznaniu odszkodowania za szkody w budynku w wysokości 52 840, 06 zł, pomniejszonego o wypłaconą kwotę 31 835, 29 zł, tj. dopłaty w kwocie 21 004, 77 zł.

/ dowód: weryfikacja kosztorysu – k. 400-422; pismo z dnia 06.05.2011 r. – k. 423-427; zeznania

świadka R. C. /

Budynek przy ul. (...) w J. w części parterowej kwalifikował się do kapitalnego remontu o charakterze odtworzeniowym.

Wartość robót budowlanych koniecznych do wykonania według poziomu cen z I kwartału 2011 r. wynosiła 159 348, 14 zł.

Ponieważ woda stała w budynku przez kilka tygodni konieczne było wykonanie także remontu sufitu, nie jest możliwa całkowita likwidacja szkody bez uwzględnienia sufitu.

Po powodzi nie można usunąć namułu, który zawiera związki toksyczne (gnijące resztki zwierząt, odpadów sanitarnych, itp.), konieczne jest jego wywiezienie.

Zostały zniszczone wszystkie tynki wraz z powłokami malarskimi i podłożem. Stolarka okienna znajdowała się w wodzie przez kilka tygodni, nie jest możliwe poprzestanie na jej czyszczeniu czy jakiegokolwiek naprawie elementów. Stolarka taka kwalifikuje się jedynie do wymiany.

/ dowód: opinia biegłego z zakresu budownictwa E. M. (2) wraz z kosztorysem – k. 460-

505; opinia uzupełniająca biegłego zawierająca ustosunkowanie się do zarzutów

pozwanego – k. 533-534 /

Sąd zważył, co następuje.

Postępowanie w sprawie podlega umorzeniu w zakresie kwoty 24 151, 85 zł należności

Głównej wraz z liczonymi od niej odsetkami, w stosunku do której powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia – art. 355 § 1 kpc.

W pozostałym zakresie powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Powód wystąpił z żądaniem zasądzenia odszkodowania za szkodę powstałą w jego budynkach w wyniku powodzi z dnia 21.05.2010 r.

Między stronami nie było w istocie sporu co tego, że w maju 2010 r. budynki należące do powoda zostały uszkodzone w wyniku powodzi, a także co do objęcia takiego rodzaju szkody umową ubezpieczenia (...) z dnia 09.10.2009 r. Spór dotyczył natomiast legitymacji czynnej po stronie powoda oraz wysokości należnego powodowi odszkodowania w zakresie wysokości kosztu robót zmierzających do odtworzenia stanu poprzedniego.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do najdalej idącego zarzutu dotyczącego nieprzysługiwania powodowi legitymacji czynnej, czyli uprawnienia do dochodzenia na swoją rzecz odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia z dnia 09.10.2009 r. Zarzut ten był nietrafny.

Powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia mienia, w której to umowie został wskazany jako ubezpieczający oraz ubezpieczony. Ubezpieczający może zawrzeć umowę na cudzy rachunek (art. 808 § 1 kc). Z umowy z dnia 09.10.2009 r. nie wynika, aby sytuacja taka miała miejsce, tj. aby w umowie został wskazany inny ubezpieczony (czyli osoba, której mienie byłoby przedmiotem ubezpieczenia - § 2.73 OWU) ani inny uposażony czy uprawniony (czyli osoba, której przypadałoby odszkodowanie). Żona powoda E. M. (1) została wskazana w umowie jako współwłaściciel ubezpieczonego mienia, ale zostało to oznaczone jako postanowienie dodatkowe bez sprecyzowania, jakie znaczenie ma to wskazanie.

Powód słusznie wskazał, że jako strona umowy zawartej z pozwanym może dochodzić od pozwanego świadczenia wynikającego z tej umowy. Zgodnie zaś z art. 805 § 2 pkt 1 kc przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie ubezpieczyciela polega na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Powód może zatem domagać się od pozwanego odszkodowania za szkodę polegającą na uszkodzeniu budynku zalanego w czasie powodzi.

Ponadto należy zwrócić uwagę, że współwłaściciel nieruchomości, w tym jeden z małżonków w stosunku do mienia objętego wspólnością majątkową małżeńską, może samodzielnie dochodzić odszkodowania za szkodę we wspólnym mieniu.

Zgodnie z art. 36 § 2 kro każdy z małżonków może samodzielnie zarządzać majątkiem wspólnym, a wykonywanie zarządu obejmuje czynności, które dotyczą przedmiotów majątkowych należących do majątku wspólnego, w tym czynności zmierzające do zachowania wspólnego prawa. Małżonek może zatem zawrzeć umowę ubezpieczenia dotyczącą składnika majątku wspólnego, jak i później realizować roszczenia wynikające z tej umowy, w tym dochodzić stosownego odszkodowania. Zawarcie umowy ubezpieczenia mienia ruchomego i nieruchomego nie zostało wymienione w art. 37 kro jako wymagające zgody drugiego małżonka i to samo dotyczy wytoczenia powództwa o zapłatę odszkodowania.

Zgodnie zaś z art. 209 kc każdy ze współwłaścicieli może wykonywać wszelkie czynności i dochodzi wszelkich roszczeń, które zmierzają do zachowania wspólnego prawa.

Powód zmierza do uzyskania świadczenia służącego przywróceniu uszkodzonego budynku do stanu zapewniającego korzystanie z niego zgodnie z przeznaczeniem w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny, czyli podejmuje działania dotyczące ochrony przedmiotu majątku wspólnego. W takim zakresie powód posiada uprawnienie podlegające realizacji na drodze procesu cywilnego i w konsekwencji jest legitymowany czynnie.

Można dodać, że na etapie postępowania likwidacyjnego pozwany przyjmował od powoda zgłoszenie szkody, prowadził z nim korespondencję, a także przyznawał i wypłacał świadczenia odszkodowawczego, czyli nie przeszkadzał pozwanemu brak aktywności małżonki powoda w zakresie dochodzenia odszkodowania.

Nieuzasadniony były też zarzuty pozwanego dotyczące wysokości roszczenia zgłoszonego przez powoda.

Zgodnie z art. 363 § 1 kc naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże wypłata odszkodowania pieniężnego również zmierza do przywrócenia stanu pierwotnego, gdyż umożliwia poszkodowanemu pokrycie kosztów tego przywrócenia. Wysokość odszkodowania powinna odpowiadać racjonalnym, celowym, uzasadnionym wydatkom poniesionym przez wierzyciela w celu usunięcia skutków zdarzenia, które szkodę spowodowało. W przypadku szkód w lokalach i budynkach po zalaniu czy spaleniu standardowym działaniem jest ustalanie wysokości odszkodowania metodą kosztorysową poprzez określenie przewidywanych kosztów naprawy z uwzględnieniem zakresu zniszczeń, a przez to zakresu niezbędnych napraw i wymian, ilości roboczogodzin poszczególnych czynności oraz cen jednostkowych niezbędnych materiałów i stawek robocizny.

Zgodnie z ogólnymi warunkami umowy ubezpieczenia (...) ustalenie wysokości szkody powinno nastąpić albo na podstawie dowodów poniesienia kosztów (faktur, rachunków, itp.) albo na podstawie kosztorysu przedłożonego w ciągu 12 miesięcy od dnia powstania szkody - § 29.1.2 i 29.1.3 OWU.

Pozwany w odpowiedzi na pozew zarzucił, że powód niezasadnie żąda odszkodowania wg nowej wartości mienia, a nie biorąc pod uwagę wartość zniszczonego mienia z daty szkody.

Odszkodowanie winno jednak służyć wyrównaniu wartości i użyteczności uszkodzonego lub zniszczonego mienia w stosunku do stanu sprzed powstania szkody. W przypadku szkody polegającej na zalaniu budynku i zniszczeniu elementów jego wykończenia (podłóg, powłok ściennych, elementów stolarki okiennej i drzwiowej) nie sposób ustalić,

jaka była ich „rzeczywista wartość” w chwili wystąpienia szkody, gdyż nie da się oddzielić ich od samego budynku jako przedmiotów mających odrębny byt i odrębną wartość. Ogólne warunki ubezpieczenia wskazują na ustalanie odszkodowania z uwzględnieniem kosztów naprawy lub odbudowy według faktur albo według kosztorysu czyli wydatków na rzeczy i materiały nowo zamontowane czy położone, a nie z uwzględnieniem wartości rzeczy i materiałów dotychczasowych, które zostały uszkodzone. Zresztą w samej umowie zostało zaznaczone, że ubezpieczenie budynku zostało zakwalifikowane według wartości nowej – oznaczenie (...).

Powód zgłosił pozwanemu zaistnienie szkody niezwłocznie po zalaniu nieruchomości bez określenia konkretnej kwoty, której w oczywisty sposób nie dało się w tamtym czasie oznaczyć. Następnie skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty konkretnej kwoty 310 000 zł, a w dniu 07.04.2011 r. pismo z załączonymi kosztorysami wartości robót. Powód wystąpił zatem o przeprowadzenie wyceny szkody metodą kosztorysową. Pozwany przeprowadził weryfikację kosztorysów przedstawionych przez powoda i uwzględnił zgłoszenie szkody jedynie częściowo.

Powód dochował wymogu przewidzianego w § 29 OWU, przedkładając kosztorysy wartości koniecznych do przeprowadzenia robót. Pozwany nie uwzględnił wysokości kosztów przewidzianej tymi kosztorysami. Strony pozostają zatem w sporze w zakresie oszacowania wysokości kosztów remontu.

W celu ustalenia wysokości szkody, tj. ustalenia wysokości kosztów prac remontowo-budowlanych koniecznych do wykonania w budynku przy ul. (...) w celu usunięcia skutków zalania z maja 2010 r. sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa, w tym kosztorysowania robót inż. E. M. (2).

Biegła sporządziła opinię nt. wartości robót i przedłożyła kosztorys zawierający wyliczenia tej wartości z uwzględnieniem średnich stawek roboczogodzin, materiałów i sprzętu w pierwszym kwartale 2011 r., czyli w okresie sporządzenia kosztorysów powoda, bezpośrednio poprzedzającym zgłoszenie pozwanemu.

Sąd uznał, iż opinia biegłej inż. M. została sporządzona prawidłowo i rzetelnie. Kosztorys załączony do opinii został sporządzony w sposób odpowiadający regułom kosztorysowania robót budowlanych przewidzianym przepisami rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 18.05.2004 r. w sprawie określenia metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno-użytkowym (Dz.U. Nr 130, poz. 1389), które jako wydane na podstawie ustawy – Prawo zamówień publicznych nie znajdują zastosowania wprost, ale oznaczone w nim standardy kosztorysowania mogą być stosowane przez analogię także w przypadku kosztorysów sporządzanych na potrzeby innego rodzaju postępowań niż postępowania o udzielenie zamówienia publicznego.

Biegła powołała jako podstawę kosztorysowania powszechnie stosowane wskaźniki (...), w kosztorysie wskazała obmiary, rodzaje użytych materiałów, ceny jednostkowe, wymiary niezbędnej robocizny i jej stawki. Sporządzony przez biegłą kosztorys zawiera wszystkie niezbędne dane oraz wyliczenia, które powinny dawać podstawę do wyliczenia rozmiaru kosztów odbudowy i naprawy zalanego budynku powoda.

Sąd nie znalazł żadnych powodów, by podważyć przydatność dla rozstrzygnięcia sprawy opinii i kosztorysu sporządzonych przez biegłą E. M. (2). Tym samym należało ocenić, iż opinia ta jest profesjonalna, rzetelna i wiarygodna, a przez to daje podstawę do poczynienia stanowczych ustaleń w zakresie kosztów przywrócenia budynku powoda do stanu poprzedniego.

Pozwany sformułował wobec opinii zastrzeżenia (pismo z dnia 27.05.2014 r. – k. 518-519) dotyczące uwzględnienia w niej:

- kosztów remontu stropów, sufitów, naprawy suchych tynków na stropach jako nieuszkodzonych, malowania i gruntowania sufitów jako nieuzasadnionego – poz. 8, 37-39, 45-47, 54 kosztorysu,
- opłaty za utylizację namułu – poz. 23 kosztorysu,

- kosztów wywozu namułu samochodami – poz. 21, 22 kosztorysu, zarzucając, iż nie spotkał się jeszcze z przyjęciem do kosztorysu takiej pozycji,

- kosztów osuszania pomieszczeń – poz. 24-26, zarzucając, iż są one wyższe niż koszty osuszania przez profesjonalną firmę,

- kosztów wymiany okien – poz. 28-32, zarzucając, iż wymiana jest nieuzasadniona, uzasadniony jest demontaż, montaż, oczyszczenie, konserwacja.

Zarzuty pozwanego we wskazanym zakresie nie mogły zostać uwzględnione. Pozwany ograniczył się do hasłowych stwierdzeń, iż koszty są nieuzasadnione. Nie rozwinął swoich twierdzeń ani nie poparł ich rzeczową argumentacją odwołującą się do wiedzy fachowej oraz do odpowiednich środków dowodowych, dokumentów, opracowań fachowych, itp.

Biegła E. M. (2) w opinii uzupełniającej odniosła się do zastrzeżeń pozwanego i udzielił stosownych, konkretnych wyjaśnień.

Biegła zwróciła uwagę na utrzymywanie się wody powodziowej i wilgoci w zalanych pomieszczeniach przez dłuższy okres. Zalanie budynku wodą powodziową nie tworzy stanu idealnego, czystego, w którym nie zachodzą żadne negatywne procesy fizykochemiczne. Budynek nie został zalany wodą biologicznie i chemicznie czystą, która po ustąpieniu i wyschnięciu mogłaby nie pozostawić trwałych śladów czy uszkodzeń. Przeciwnie, za okoliczność powszechnie znaną, nie wymagającą żadnych wiadomości specjalnych, należy uznać wiedzę, iż woda powodziowa niesie ze sobą różnego rodzaju przedmioty, materiały, substancje zebrane z terenu ogarniętego żywiołem. Woda ta zawiera elementy, które mogą wchodzić w reakcje z kolejno zalewanymi obiektami i wywołać zagrożenie biologiczne i chemiczne dla tych obiektów, ale także dla bezpieczeństwa, zdrowia, a nawet życia ludności. Usuwanie skutków zalania budynku oznacza konieczność usunięcia tychże zagrożeń w pełnym zakresie. Utrzymywanie się wody w pomieszczeniach budynku mieszkalnego nie oznacza kontaktu z wodą i jej nanosami jedynie tej części elementów konstrukcji budynku, która ma bezpośredni kontakt z wodą. Nawet jeżeli woda zalega w pomieszczeniu do pewnej wysokości, to jej oddziaływanie nie kończy się na tej wysokości. Nie może podlegać najmniejszej dyskusji, iż po usunięciu wody i naniesionych resztek konieczne jest usunięcie chłonnych warstw powłok tynkarskich, malarskich, posadzek z podłóg, ścian i sufitów, zabezpieczenie elementów konstrukcji budynku przed dalszą degradacją, suszenie, odgrzybienie i nałożenie nowych powłok. Nie można w takim wypadku poprzestać na skuciu farby czy tynku jedynie do pewnej wysokości, ale prace remontowe muszą objąć i ściany i sufity, przy czym konieczne jest zachowanie pewnej ciągłości i porządku wykończenia. Zatem zaliczenie do niezbędnych kosztów remontu kosztu prac dotyczących stropu parteru, usunięcia i nałożenia tynku oraz warstw malarskich było jak najbardziej uzasadnione.

Te same reguły postępowania należy odnieść do wymiany drzwi i okien, które również, jeżeli zostały poddane długotrwałemu działaniu wody zawierającej zanieczyszczenia. Biegła wskazała, że nie wystarczy oczyszczenie i naprawa okien, że nie da się przywrócić ich sprawności. Uzasadnione jest dokonanie wymiany takich elementów.

W ślad za opinią biegłego nie można mieć również wątpliwości co do konieczności wykonania prac związanych z usunięciem zalegającego namułu i kosztów dotyczących oprócz jego wybrania z zalanego budynku także wywozu i utylizacji. Zalegające szczątki i mineralne i organiczne stanowią kolejne zagrożenie biologiczne i chemiczne i nie mogą zostać usunięte, jak zwykle odpady bytowe. Konieczne jest zatem wywiezienie tych odpadów w odpowiednie miejsce i na odpowiednią odległość od zabudowań mieszkalnych. Argument, iż pozwany nie spotkał się jeszcze z przyjęciem do kosztorysu takiej pozycji, nie ma w ogóle merytorycznego waloru. To, że pozwany nie widział kosztorysu z taką pozycją (nie wiadomo zresztą, czy chodzi o pełnomocnika czy jakiegokolwiek pracownika pozwanego), nie oznacza, że nie może ona wystąpić. Pozycje (...) oznaczone jako (...) i (...) wskazane w poz. 21-22 kosztorysu to standardowo wywóz ziemi. Wywóz namułu generuje po prostu takie same koszty.

Nie mógł zostać uznany za zasady także zarzut dotyczący zawyżenia kosztów osuszania, które według pozwanego miałyby być „wyższe niż koszty osuszania przez profesjonalną firmę”. Pozwany nie wskazał, jakie to konkretnie „profesjonalne firmy” oferują osuszanie po niższych stawkach, nie przedłożył żadnych cenników, katalogów, ofert, itp. Można zresztą zwrócić uwagę, iż skoro pozwanemu znane są firmy świadczące usługi remontowo-budowlane popowodziowe za niższe stawki, to mógł je wskazać powodowi w ramach likwidacji szkody. Powód nie ma jednak obowiązku poszukiwania najtańszego wykonawcy. Natomiast opinia biegłego i sporządzenie kosztorysu według klasyfikacji (...) i przeciętnych stawek rynkowych S. powszechnie stosowanych przy kosztorysowaniu robót budowlanych miały służyć właśnie ustaleniu przeciętnych, typowych, uzasadnionych kosztów remontu.

Pozwany nie zgłosił skonkretyzowanych i precyzyjnych zarzutów wobec prawidłowości kosztorysu sporządzonego przez biegłą, wobec przyjętych obmiarów, metod wyliczenia czy założeń kosztorysowania. Zgłoszone zastrzeżenia należy uznać wyłącznie za polemikę z opinią nieopartą jednak żadnym dodatkowym materiałem, a przez to nieznajdującą należytego uzasadnienia.

Sąd oddalił zawarty w piśmie pozwanego z dnia 12.09.2014 r. wniosek o dalsze uzupełnienie opinii oraz o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego. Po pierwsze, pismo to zostało złożone z naruszeniem art. 207 § 3 kpc, tj. bez zgody sądu – sąd nie zobowiązywał pełnomocników stron do ustosunkowania się do opinii uzupełniającej ani też pozwany nie zwrócił się o wyrażenie przez sąd zgody na złożenie tego pisma. Po drugie, wniosek pozwanego nie został należycie umotywowany. Pozwany stwierdził, że wnosi o to „wobec licznych zarzutów pozwanego do opinii zasadniczej i braku logicznego, racjonalnego uzasadnienia do postawionych zarzutów”. To stwierdzenie jest trafne – to pozwany postawił zarzuty i to po jego stronie wystąpił brak logicznego, racjonalnego uzasadnienia do postawionych zarzutów. Pozwany w piśmie z dnia 12.09.2014 r. podtrzymał zarzuty sformułowane uprzednio, przy czym doprecyzował wyłącznie jeden z nich wskazując, że koszty osuszania budynków jednorodzinnych po powodzi mieściły się w kwotach od 9 do 15 tys. w zakresie likwidacji szkód z J.. Nadal jednak było to wyłącznie twierdzenie pozwanego nie poparte niczym konkretnym.

Nie zachodziły podstawy do dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego. Sąd może bowiem dopuścić dowód z opinii innego biegłego wyłącznie wtedy, gdy opinia uprzednio sporządzona jest nieprzydatna dla celów postępowania, tzn. nie odpowiada na pytania zadane biegłemu, lub też wtedy, gdy jest wewnętrznie niespójna lub sprzeczna i to na tyle, że defekty te nie mogą zostać usunięte w drodze przeprowadzenia dowodu z opinii uzupełniającej. Opinia i kosztorys złożone przez biegłą inż. M. nie odznaczała się wskazanymi cechami, które dyskwalifikowałyby je jako środek dowodowy, były jedynie niekorzystne dla pozwanego. Nie daje to jednak podstawy ku temu, aby dopuszczać dowód z opinii kolejnego biegłego, w sytuacji, gdy opinia złożona do akt sprawy była rzetelna oraz poprawna pod względem merytorycznym. O ewentualnym dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności nie może decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii lub co najmniej poddające w wątpliwość miarodajność wskazanego dowodu. W przeciwnym wypadku wniosek taki musi zostać oceniony wyłącznie jako zmierzający do wywołania nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu. Potrzeba powołania innego biegłego powinna bowiem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (wyroki SN z dnia 05.11.1974 r., I CR 562/74, z dnia 30.50.2007 r., IV CSK 41/07, wyrok SA w Katowicach z dnia 07.03.2008 r., I ACa 910/07). Pozwany nie przedstawił jednak argumentów dyskwalifikujących przydatność opinii dla potrzeb rozstrzygnięcia, ograniczając się do polemiki z wnioskami merytorycznymi opinii. Merytoryczna istota całości opinii wykluczała uwzględnienie argumentów pozwanego. Trzeba też podnieść, że jakkolwiek opinia biegłego jest oparta na wiadomościach specjalnych, to podlega ona ocenie sądu w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał, a zatem, na tle tego materiału, konieczne jest stwierdzenie, czy ustosunkowała się ona do wynikających z innych dowodów faktów mogących stanowić podstawę ocen w opinii zawartych oraz, czy opierając się na tym materiale w sposób logiczny i jasny przedstawia tok rozumowania prowadzący do sformułowanych w niej wniosków; dopiero, jeżeli opinia biegłego wymogów tych nie spełnia, wniosek strony o powołanie innych biegłych należy uznać za zasadny (wyrok SN z dnia 24.05.2005 r., V CK 659/04).

Biorąc pod uwagę oszacowanie dokonane przez biegłą inż. M. jako wartość robót niezbędnych do wykonania w celu przywrócenia zalanego budynku powoda do stanu poprzedniego należało zatem przyjąć kwotę 159 348, 14 zł.

Ponieważ powód otrzymał od pozwanego odszkodowanie w kwocie 52 840, 06 zł, do zapłaty pozostaje 106 508, 08 zł.

Powód może domagać oprócz należności w tej kwocie także skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie. Odsetki stanowiące uboczne świadczenie pieniężne mogą zostać wyrażone sumą pieniężną, bowiem jeżeli przypadają za zamknięty okres, zawsze mogą zostać w ten sposób obliczone.

Powód wskazał, że odsetki winny być naliczane od 16.11.2010 r. Powód zgłosił szkodę dnia 24.05.2010 r. Zgodnie z art. 817 § 1 kc ubezpieczyciel winien spełnić świadczenie w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody. Nawet przyjmując, że dnia 24.05.2010 r. powód nie sformułował roszczenia w konkretnej kwocie, to z pewnością nastąpiło to dnia 23.09.2010 r. Zatem w dniu 16.11.2010 r., kiedy to pozwany zajął stanowisko na piśmie, pozostawał już w opóźnieniu.

Zgodnie z art. 481 § 1 kc za okres opóźnienia wierzyciel może domagać się odsetek, nawet jeżeli nie poniósł szkody i nawet jeżeli opóźnienie nie było zawinione przez dłużnika.

Powód mógłby zatem dochodzić zapłaty:

- odsetek od kwoty 127 512, 85 zł (159 348, 14 zł minus 31 835, 29 zł) od dnia 16.11.2010 r. do dnia 08.05.2011 r. (tj. do dnia poprzedzającego wypłatę kolejnej transzy odszkodowania – dzień 09.05.2011 r. nie jest już dniem opóźnienia), czyli za okres 174 dni, w kwocie 7 902, 30 zł,

- odsetek od kwoty 106 508, 08 zł (127 512, 85 zł minus 21 004, 77 zł) od dnia 09.05.2011 r. do dnia 23.04.2013 r., czyli za okres 715 dni, w kwocie 27 123, 08 zł,

tj. łącznie 35 025, 38 zł.

Zażądał natomiast nieco mniej, bo 34 998, 84 zł.

Tym samym łączna należność główna przypadająca powodowi wynosi 141 506, 92 zł, jak w piśmie z dnia 11.06.2014 r.

Dalsze odsetki zgodnie z art. 482 § 1 kc mogą być naliczane od dnia wniesienia pozwu, tj. od 25.04.2013 r.

Wobec częściowego uwzględnienia żądania pozwu o kosztach procesu należało orzec zgodnie z wyrażoną w art. 100 kpc zasadą ich stosunkowego rozdzielenia.

Powód wygrywa sprawę w 85, 42 % (w zakresie, w jakim cofnął pozew w trakcie procesu, jest stroną przegrywającą), pozwany zaś w 14, 58 %.

Koszty procesu wyłożone przez powoda to wynagrodzenie pełnomocnika – 3 617 zł, z czego 85, 42 % wynosi 3 089, 64 zł. Koszty procesu wyłożone przez pozwanego to wynagrodzenie pełnomocnika – 3 617 zł, z czego 14, 58 % wynosi 527, 36 zł. Różnica między tymi kwotami wynosi 2 562, 28 zł i przypada powodowi.

Nieopłacone koszty sądowe obejmujące opłatę od pozwu – 8 283 zł oraz wydatek na koszty opinii biegłego – 2 673, 54 zł, czyli łącznie 10 956, 54 zł obciążają strony zgodnie z art. 113 uksc w tym samym stosunku, tj. pozwanego w 85, 42 %, czyli w kwocie 9 359, 08 zł, oraz powoda w 14, 58 %, czyli w kwocie 1 597, 46 zł.

Mając powyższe okoliczności na uwadze sąd podjął rozstrzygnięcia zawarte w sentencji wyroku.